

90308

ST. NIEWIADOMSKI.

7

JOHNNIE'S EARTHLY LOT

JASŃKOWA DOLA



POLISH

LIBRARY

GLASGOW



ZARZĄD MIEJSKI w TARNOWIE  
Miejska Biblioteka Publiczna  
im. Juliusza Słowackiego  
ul. Staszica 6; - tel. 491

L. 3956

~~31926~~

STANISŁAW NIEWIADOMSKI

# JĄSKOWA DOŁA

DZIEWIĘĆ PIEŚNI DO SŁÓW  
MARII KONOPNICKIEJ



ŚWIATOWY ZWIĄZEK POLAKÓW Z ZAGRANICĄ

45, BELGRAVE SQUARE, LONDON, S.W.1.

TEL. SLOANE 2214—2215

KSIĄŻNICA POLSKA

GLASGOW 1944

88 MINISTERSTWA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ

LONDYN





C-90308

MARYA KONOPNICKA (1846-1910)

STANISŁAW NIEWIADOMSKI (1857-1936)

Never has the City of Lwów worn a festive dress of richer colour than on the fiftieth birthday of *Marya Konopnicka* in 1902, when the Polish people presented her with a little country home in Żarnowiec (the „Gorse“ Village), and peasants from every Polish province, in their finest national array, with ribboned horses and flowered waggons, came to honour their beloved poet and patron saint.

For of all the wrongs and the misery in this world she took the peasant's earthly lot to her compassionate heart. His life of toil and tears, his oppression and orphanhood in the bondage of ignorance, his almost mystic dependance on sun and clouds, his natural attachment to Mother Earth become manifest in Konopnicka's poetry. The peasant love of native soil inspires her to the magnificent apotheosis of the Polish Homeland in her great epic on Polish emigration, „Pan Balcer in Brazil“. The same earthrootedness springs up in the first line of her „Rota“ („The Oath“) which has become a second national hymn: „We shall not yield this soil from which we grew“. And her peasant ballad: „When the king went forth to battle“, made famous in Koeneman's setting by Chaliapin, is a striking tribute to the „Unknown Soldier“.

*Stanisław Niewiadomski*, a pupil of Chopin's pupil, Karol Mikuli, has devoted his life, apart from critical and pedagogical activities, exclusively to the solo and choral arrangement of Polish folksongs and to the composition of melodies in a kindred style. His fruitfulness and accessibility provide the daily bread in the average Polish musical household. „Johnny's Earthly Lot“ is Niewiadomski's personal choice from Konopnicka's lyrical garlands such as „The Shepherd's Flute“ („Na fujarce“), „From Meadow and Field“ („Z łąk i pól“), „From the Peasant Hut“ („Z chaty“), „Through the Morning Dew“ („Po rosie“).

Though Poland is often accused of feudalism, Polish letters are richer in peasant themes than any other European literature. Konopnicka strove for mutual understanding and just partition between owner and tenant. May a near future fulfil these lines of hers which I have freely paraphrased:

*And on my tomb shall written be  
"Concord and Fraternity".  
And blue will shine the sky above,  
the brother will his brother love,  
and when they leave me, hand in hand,  
the strong will by the feeble stand.*

*(A ja wam mówię: mój kamień mogilny  
Mieć będzie napis „braterstwo i zgoda“.  
I wszędzie na tą mogiłą pogoda,  
I brat tam bratuz z miłością dłoń poda —  
I pójdą razem — i słaby — i silny).*

JAN SLIWIŃSKI

789  
Nie  
Jas



# Kołysanka.

St. Niewiadomski.

Andantino.

Głos.

Fortepian.

Ko - łysz mi się ko - łysz, ko -

ły - sko li - po - wa! Nie-chaj cię Ja - sień - ku, Pan

Je - zus za - cho - wa! Za - cho - wa cię ro - czek, za - cho - wa cię

*più mosso* *ten.*

*rit.* *più mosso* *rit. col canto*

dru - gi, a po - tem cię we - zną do dwor - skiej po - stu - gi.

*rit. a tempo* *3* *ten.*

*rit.* *a tempo* *ten.*



Più mosso.  
p cantarelando

Musical notation for the first system, including vocal line and piano accompaniment. The piano part features a melodic line in the right hand and a supporting bass line in the left hand.

Musical notation for the second system, including vocal line and piano accompaniment. The piano part continues with a melodic line and bass line. Performance markings include *rit.* and *Tempo I.*

Musical notation for the third system, including vocal line and piano accompaniment. The piano part continues with a melodic line and bass line. Performance markings include *rit. un poco* and *a tempo*.

Ko - lysz mi się ko - lysz, ko - iy - secz - ko ziy - ka Na go - ściń - cu tu - man.

Musical notation for the fourth system, including vocal line and piano accompaniment. The piano part continues with a melodic line and bass line. Performance markings include *tem.* and *col canto*.

zwia - trem gra mu - zy - ka... Oj gra - ją ci, gra - ją zło - ci - ste trę -

Musical notation for the fifth system, including vocal line and piano accompaniment. The piano part continues with a melodic line and bass line. Performance markings include *rit.* and *a tempo*.

ba - cze. Ja - sień - ko się że - gna, mał - ka w pro - gu pia - - - cze!



Come sopra.

*p* *pp*

The first system of music features a vocal line on a treble clef staff and piano accompaniment on grand staff (treble and bass clefs). The key signature has two flats (B-flat and E-flat). The vocal line begins with a half note G4, followed by quarter notes A4, B4, and C5. The piano accompaniment consists of eighth-note chords in the right hand and a bass line in the left hand. Dynamics include *p* and *pp*.

*rit.* *rall.* *a tempo*

The second system continues the vocal and piano parts. The vocal line has a long note 'u' followed by a melodic phrase. The piano accompaniment features a *rit.* section followed by a *rall.* section and then returns to *a tempo*. Dynamics include *rit.* and *sfc.*

Ko - lysz mi się ko - lysz.

The third system contains the vocal line with the lyrics "Ko - lysz mi się ko - lysz." The piano accompaniment continues with a steady eighth-note accompaniment. Dynamics include *sfc.*

ko - ry - se - czko bia - ła a ja so - - - bie

The fourth system contains the vocal line with the lyrics "ko - ry - se - czko bia - ła a ja so - - - bie". The piano accompaniment continues with a steady eighth-note accompaniment.

pój - dę, gdzie ja bę - - - dę chcia - ła.

The fifth system contains the vocal line with the lyrics "pój - dę, gdzie ja bę - - - dę chcia - ła." The piano accompaniment continues with a steady eighth-note accompaniment.



Molto più lento.

ten.

cresc. e molto agitato

Nie pój - do - da - le - ko od dzie - cią - tka me - go, je - no na on

con Ped.

cmien - tarz, do do - iu czar - ne - go, do do - tu czar

lunga rit. a tempo stringendo

ne - go!

Come sopra.

A con tranquillizza

p

a a

ppp

rit.

sforz.

Ko - tysz mi się ko - tysz, ko - ty - sko li - po - wa.

pp a piacere

p



## Na gody.

St. Niewiadomski.

Allegro moderato.

Głos.

Fortepian.

The first system of the musical score consists of two staves. The top staff is for the voice (Głos.) and the bottom staff is for the piano (Fortepian.). The piano part begins with a forte (f) dynamic and features a rhythmic accompaniment of eighth notes. The key signature has one flat (B-flat) and the time signature is 2/4.

The second system continues the musical score. The vocal line has lyrics underneath it. The piano accompaniment includes a *rit.* (ritardando) marking. The lyrics are: Po - ki - wa - li mu - tuś gło - wą po - pta - ka - li ma - ło / Jesz - czeć bym ci wcha - cie ra - da zbie - rzesz chró - stu dźwi - gniesz

The third system continues the musical score. The vocal line has lyrics underneath it. The piano accompaniment includes a *rit.* (ritardando) marking. The lyrics are: wie - le, da - li czap - kę ba - ran - ko - wą ta - tu - sio - wą ka - mi - ze - lę. / wo - dy. a - no kie - dyż ci do lu - dzi, jak nie te - raz nie na go - dy,

The fourth system continues the musical score. The vocal line has lyrics underneath it. The piano accompaniment includes a *rit.* (ritardando) marking. The lyrics are: Da - li łap - cie ży - ka szy - te, za - pa - zu - chę kromkę chle - ba, / A gódź że się wdo - brą chwi - lę wdo - brą chwi - lę i go - dzi - nę,



idź-że Ja-śku świat sze-ro - ki. na wschód słoń-ka na wschód nie - ba, idź-że Ja - śku  
po wsze-la-kiej na - le - żno - ści choć za zgrze-bną ko - szu - li - nę. A gódź że się

1. Przejście do 2 zwrotki. *p*

w świat sze-ro - ki na wschód słoń-ka na wschód nie - - - ba. idź-że  
w do - brą chwi - lę w do - brą chwi - lę i go - dzi - - -

1. *Tempo I.*

idź idź-że Ja - - - śku idź-że Ja - śku idź!

2. do ostatniej zwrotki.

nę. idź-że idź, idź-że Ja - - -

- śku.



Lento.

1-dzie Ja-siek po scie-zy - nie, co się spoj-rzy to ja mi - nie,

co się spoj-rzy to się smu - ci, al-bo pój-dzie al-bo

wró - ci. Sta-ra wie - rzba jak-by ży-wa ga-łę-zia-mi cze-goś

ki - wa cze-goś skrzy - pi, cze-goś bia - da, dziw do nie-go nie za - ga - da...

Oj, nie u-żył Ja-siek wcha-cie a - ni wca-su ni swo - bo - dy.



a - no kie - dyż mu do lu - dzi, jak nie te - raz nie na go - dy. —

Oj, nie - u - żył Ja - siek wcha - cie, a - ni wcz - a - su ni swo - bo - dy.

*rit. molto a tempo*  
a - no kie - dyż mu do lu - dzi jak nie te - raz nie „na go - dy“...

*rit. molto a tempo*



## Rozlegnijże się...

Andantino.

St. Niewiadomski.

Fortepian.

Più lento.

Roz-le-gnij-że się gło-sie po le-sie po zie-lo-nej szu-  
Mie-sia-ca ja-sność wstru-dze roz-tra-ca pła-tki sre-brne i

mia-cej da-bro-wie o-trza-śnił zro-sy, tra-wy i kło-sy  
zło-te i si-ne; że-bym Je-no chciał, zło-to bym miał,

i te gło-gi, co kwi-tna wpa-ro-wie,  
tyl-ko się-gnać w tę mo-dra-gię-bi-ne.



*molto rit.* *rit.*

Roz - le - gnij - że się \_\_\_\_\_ roz - le - gnij się \_\_\_\_\_  
 że - bym je - no chciał \_\_\_\_\_ że - bym je - no chciał \_\_\_\_\_

*piu vivo* *rit.*

Przez po - le przez wieś roz - gło - sem się nieś,  
 J zał i mi - ło jak - by się śni - ło,

*rit.* *pp*

*con Ped*

aż do dro - gi co i - dziew kraj świa - - ta, niech się za - slu - cha  
 po ga - łą - ziać coś szep - ce coś ga - - da, wser - cu ko - ła - cze

*string. (przy 2-głej)*

mo - ja dzie - wu - cha, wo - dna trzeci - na i łą - ka i cha - - ta  
 śmie - je się i pła cze i chce po - rwać i sa - mo prze - pa - - da

*rit.* *p*



**Stretto.**  
*pp e misterioso*

Hej głos do ko - ła, coś ci mnie wo - ła coś ci  
Hej dzi - wna to noc, Ja kiś dech i moc i : : dzie

*ppp*

*f string.* 3

z pier si za - bie - ra ma du - szę że - bym je - no chciał  
na mnie od nie - ba od zie - mi, że - bym je - no chciał

**1. Lento.**

pół swia - ta bym miał, tyl - ko ty - le, że to nie pasę mu.  
w gó rę bym się rwał

*p. marcato*

**Tempo I.**

szę...

*f dim. rall.*



12.

jak sko - wro - nek skrzy - dła - mi sza - re - mi, skrzy - dła - mi sza -

The first system of the musical score consists of a vocal line and a piano accompaniment. The vocal line is written in a single staff with a treble clef and a key signature of one flat. The lyrics are "jak sko - wro - nek skrzy - dła - mi sza - re - mi, skrzy - dła - mi sza -". The piano accompaniment is written in two staves (treble and bass clefs) and features a series of chords and melodic lines. A dynamic marking of *p* (piano) is present in the piano part.

*pp poco a poco cresc.*

re - mi. że - bym je - no chciał - wgó - rę bym się rwał, - wgó - rę bym się wgó - rę bym się

*pp poco a poco cresc.*

The second system of the musical score continues the vocal line and piano accompaniment. The vocal line has the lyrics "re - mi. że - bym je - no chciał - wgó - rę bym się rwał, - wgó - rę bym się wgó - rę bym się". The piano accompaniment features a series of chords and melodic lines. Dynamic markings include *pp poco a poco cresc.* and *p*.

rwał, - skrzy - dła - mi sza - re - mi, wgó - rę bym się wgó -

The third system of the musical score continues the vocal line and piano accompaniment. The vocal line has the lyrics "rwał, - skrzy - dła - mi sza - re - mi, wgó - rę bym się wgó -". The piano accompaniment features a series of chords and melodic lines. Dynamic markings include *ff* (fortissimo) and *f* (forte).

re rwał!

*molto rit.*

The fourth system of the musical score concludes the vocal line and piano accompaniment. The vocal line has the lyrics "re rwał!". The piano accompaniment features a series of chords and melodic lines. Dynamic markings include *molto rit.* (molto ritardando) and *p*.



## Latawica.

St. Niewiadomski.

Un poco vivo.

Głos.

Fortepian.

Wcha - cie du - szno  
La - ta - wi - ca

*un poco rit.* *a tempo*

wcha - cie nu - dno, twar - da - ła - wa po - pod ścia - na, Spoj - rzyj chłop - cze,  
lnu nie sie - je, lnu nie sie - je, lnu nie przą - dzie, tyl - ko w wia - szej

*un poco rit.*

chłop - cze mło - dy, wazyb - kę sre - brem ma - lo - wa - na.  
cho - dzi bie - li, jak po ła - ce te ła - bę - dzie.

*rit.* *a tempo*



Wszybcie sto - l snop pro - mie - ni, snop pro - mie - ni od mie - słąc - ka, od księ - ży -  
Pod tu - ma - nem przezdzieli ca - ty la - ta - wi - ca w ja - rach le - ży, no - ca tań -

ca Ach! \_\_\_\_\_ A na bia - tej smu - dze tań - czy bo - są sto - pa,  
czy Ach! \_\_\_\_\_ No - ca tań - czy no - ca spie - wa i roz - kwi - ta,

*rit. a capriccio*  
la - ta - wi ca. Ja - sny war - kocz roz - ple - cio - ny na nim wie - nek zro - ki -  
jak kwiat świe - ży. Na zro - szo - nej tań - czy tra - wie, wa - bi śmie - chem i pu -

ci - ny a we wio - sach po - nad czo - łem mi - ga - ja - cy o - gnik si - ny.  
sto - ta a nad gło - wa wrę - ku trzy - ma brzą - ka - ja - ce zięcz rze - szo - to.

*rall.* *rall.*



Lento.

Za - pa - chnia - la ku mnie ia - ku, sa - pa - chnia - la świe - żem sia - nem,

pójdź po - le - cim po - nad po - lem chłodna, re - są po - sre - brza - nam.

Za tą brzo - zą za ol - szy - na, po - wiem to - bie kto ja - ta - ka,

a za la - sem za zie - lo - nym, dam ci zio - te piór - ko pta - ka.

*espress.* *fis.* *A*

Più mosso.

Za tą gó - ra, za wy - so - ka zdej - mę z nie - ba gwiaz - dy si - ne,



*rit.*

a za mo - rzem za szu - mia - cem wko - to cie - bie się o - wi - ne.

*a tempo* *rit.*

**Lento misterioso.**

Gdzieś bró - cą ja - sne o - czy z wiatrem wzle - cisz sypiesz wo - da kwiat się po - i chło - dna.

*pp*

ro - sa ser - ce po - i się swo - bo - da.

**Tempo I.**

*leggero*

Sen - na górnika wkrzydła bi - je,



śnie - ży płó - ra do księ - ży - ca, a na ja - snej smu - dze tań - czy bo - są sto - pa

la - ta - wi - ca. *rit.* *a tempo* Na zro - szo - nej tań - czy tra - wie wa - bi śmie - chem i pu -

sto - ta a nad gło - wą wrę - ku trzy - ma brzą - ka - ją - ce złącz - rze - szo - to.

La - ta - wi - cal La - ta - wi

*cresc. molto* *ff* *p*

\* *scd.* \* *scd.* \*

*rit.* *ca.* *a tempo* *pp* *rit.*

\* *scd.*



# Nie swatała mi cię swatka.

St. Niewiadomski.

Moderato.

Głos.

Fortepian.

The first system shows the vocal line (Głos.) and piano accompaniment (Fortepian.). The piano part features a rhythmic accompaniment of eighth notes in the right hand and chords in the left hand. The key signature has one flat (B-flat).

Nie swa - ta - ła mi cię swat - ka, a - ni oj - ciec a - ni mat - ka,  
Lu - dzie mi cię nie ra - i - li a - ni do mnie miodem pi - li.

*p*

The second system continues the vocal line and piano accompaniment. The piano part includes a dynamic marking of *p* (piano).

*un poco rit.* *a tempo*

je - no pieś - ni sko - wron - ko - we, w te po - ran - ki, w te ma - jo - we. Je - no ja - sne o - na  
je - no ten mie - się - czek bia - ły i te gwia - zdy cię swa - ła - ty. Nie cho - dzi - ty tu są -

*a tempo*

The third system continues the vocal line and piano accompaniment. It includes tempo markings *un poco rit.* and *a tempo*.

*p rit.* *a tempo*

złro - je, kę - dy, ko - nie do dnia po - je, je - no go - łąb ów skrzy - dla - ty, je - no ścież - ka  
sia - dy na na - mo - wy na wy - wia - dy, je - no ci - chość wie - czo - ro - wa nie - sta z kał - cis

*p rit.*

The fourth system concludes the vocal line and piano accompaniment. It includes tempo markings *p rit.* and *a tempo*.



do twej cha - ty, i fu - jar - ki o - nej gra - nie, co roz - le - ga się po fa - nie,  
mi - łe sło - wa, no - cka je - no wo - knie sta - ta chło - dną ro - sę przy - pi - ja - ta

*p*  
i te trzeci - ny ro - ki - ci - ny. Hej! „Jedź - że Ja - sku  
chło - dną ro - sę mnie bu - dzi - ta. Hej! „A gdzie Ja - sku

przy 2. giej zwrotce *pp* i tajemniczo  
*con anima* *len.*

*a tempo* *animato*  
do dzie - wcy - ny, jedź - że Ja - sku do dzie - wcy - ny. Hej, hej, hej,  
two - ja mi - ta, a - gdzie Ja - sku two - ja mi - ta Hej, hej, hej.

1. przejdźcie do 2. giej zwrotki  
*ril.*  
hej, jedź - że Ja - sku jedź!... hej! Gdzie twa mi - ta

*a tempo*

gdzie?...

*f* *dim.* *morendo* *pp*



# Jakże cię mam brać dziewczyno.

St. Niewiadomski.

Głos. *Lento.* *agitato e string.* *calmato*

Jak-że cię mam brać dziew - czy - no, jak-że cię mam  
 Jak-że cię mam brać dziew - czy - no, jak-że cię mam

Fortepian. *p*

brać, kie - dy mi cię z bia - tej cha - ty nie - chca, oj - ce dać?  
 brać, kie - dy mi cię z bia - tej cha - ty nie - chca, oj - ce dać?

A - nim ja nie ptak skrzy - dla - ty a - nim ja nie ptak,  
 A - nim ja nie mgła z nad ła - ki, u - nim ja nie mgła,



że - bym zło - bą le - ciał w gó - rę przez ten mo - dry szlak!  
 że - bym cie - bie skrył tu - ma - nem przed ja - sno - ścią dnia.

*Più lento*  
*p*

A - nim ja nie duch naj - mil - sza, a - nim ja nie  
 A - nim ja nie grób dzie - wczy - no a - nim ja nie

*rall.* *p*

*rit.* *a tempo*

duch, że - bym cie - bie zdmuchnął z zie - mi zdmuchnął ja - ko z kwie - cia puch!  
 grób, że - bym zło - bą po nie - wo - li że - bym do - stał wie - czny ślub!

*col canto*

1. przejście do 2. giej zwrotki || 2. zakończenie

*dolce* *pp*



# Miesięczna noc.

## Krakowiak.

St. Niewiadomski.

Allegretto.

Głos.

Fortepian.

A czy też u - rok ja - ki, czy mi tak na śnie sta - nie, że mnie coś noc - ka,  
A tu ci już gro - ma - da i ta - tuś pro - de pro - giem, ja czap - kę ci - skam

wo - ta. a wsta - waj - że u - ta - nie, mie - się - czaż bo noc - mie -  
w gó - rę: o - stań - cież z Pa - nem Bo - giem mie - się - czaż bo noc - mie -

się - czaż bo noc! Ja ko - nia du - chem z ta - - ki, stro - na - mi  
się - czaż bo noc! W lot fur - cza, cho - ra - gie - - wki, po - de - mna



o - gnie świe - cą, a za mną czar - ne wron - ki od bo - ru kra - cząc le - cą.  
ko - nik ska - cze, u krzy - ża na roz - sta - ju Zo - sień - ka cze - goś pla - cze.

Trąb - kę gdzieś sły - chać w da - li, psy we wsi cze - goś wy - ją, a we mnie ser - ce  
Oj pła - cze, la - men - tu - je, coś ci przez dwie nie - dzie - le, a w trze - cią i - dzie,

wa - li, wa - li, i wdzie - wam fe - re - zy - ją. Mie - się - czaż bo noc, mie -  
i - dzie pro - sić są - sia - dy na we - se - le. Mie - się - czaż bo noc, mie -

się - czaż bo noc!  
się - czaż bo noc!



*un poco sosten.* *a tempo*

Z pod la - su tu - man wsta - je rzy si - wy coś się le - ka

*un poco sosten.* *a tempo*

a cóz ja te - mu wi - nien, że mi się śni wo - jen - ka. Mie - się - cnaż bo

*p*

*A p*

*molto affretando*

noc, - mie - się - cnaż bo noc, a cóz ja te - mu wi - nien

*p*

*cresc.*

*molto cresc. - - - ed accel. -*

że mi się śni wo - jen - ka że mi się śni wo - jen -

*f*

ka!

*a tempo* *ff*



## L n y.

St. Niewiadomski.

Lento ma non troppo.

Głos.

1. Oj ma-tu - słu lny nam kwi-tną ja - ko nie - bo  
2. A zważcież go po - wro-sła-mi, ja - ko dzie-wczę

Fortepian.

tak błę - ki - tno, spiel - cież za - gon ko - ło krzy - ża, bo się . na mnie czas przy -  
ra - czę - ta - mi, pró - żno dar - mo, bój się Bo - ga ja iść - mu - szę kę - dy

*rit. a tempo allary.*

bli - za hej! A ———— iza - mi go po - le - waj - cie,  
dro - ga hej! U - przed - cież mi cien - kie płó - tno,

*accel.* *a tempo* *allary.* *rit.*

*affrettando*

a iza - mi go po - le - waj - cie i nasłon - ku su - szyć daj - cie, niech go cie - pły wiatr prze -  
wy - biel - cież je na za - go - nle, mo - ny Bo - że toć tam smu - tno, toć tam cięż - ko wob - cej



*sosten.* *rit.* V

wie - wa, a sko-wro-nek niech o - śple - - - wa,  
stro - nie, mo - cny Bo - że toć tam smu - - - tno

*f rit.* *a tempo*

hej! \_\_\_\_\_ A rwj - cież go w noc - kę ja - sna nim za bo - rem  
hej! \_\_\_\_\_ U - szyj - cież mi ko - szu - li - ne w po - lu - deń - ko

*rall.* *f rit.* *a tempo*

*p*

zo - - rze zga - sna, a rwj - cież go po - nie - wo - li, z na - szej czar - nej chlopskiej ro - li,  
w pro - gu cha - ty nie za - luj - cie mi zgrze - bnejszmaty, al - bo wró - cę al - bo... al - bo

*p*

*> rit.*

rwj - cie go! \_\_\_\_\_ rwj - cież, rwj - cie go!  
zgi - - ne. \_\_\_\_\_ nie za - luj - cież mi!

*pp* *p* *rit.* *dolciss.*



Lento.

*p*

Jak do - sta - nę w pier - si ku - le, je - śli ta - ki wy - rok bo - ski niech na ser - cu mam ko -

*cresc.*

szu - le z lu - na - sze - go na - szej wio - ski hej!

*dolciss. p**rit.*

niech na ser - cu, niech na ser - cu mam.



## Dzwony.

St. Niewiadomski.

Andante.

Głos.

Fortepian.

*Un poco pesante la melodia.*

A gdy sko - nał wczar - nej cha - cie Ja - sień - - ko mi - ły,  
A - le dzwo - ny twar - de ser - ce i zim - na pierś mia - ły,

po - szła mat - ka, pro - sić dzwo - - ny by mu dzwo - ni - -  
bę - dziem je - mu dzwo - nić mat - - ko za ta - lar bla - -

ły.  
ły.  
*marcato*  
*a tempo*



*piu lento*

Mój Ja-sień - ko mój ro-dzo - ny w tru - mien - ce le - zy  
Do - łaż mo - ja nie - szczę - śli - wa Ja - sień - ko mi - ły

o za-graj - cież wy mu dzwo - - ny z tej bia - lej wie - ży  
chy-baż to - bie izy te mo - - je bę - da dzwo - ni - ły

Nie - chaj i - dzie głos bi - ja - - cy  
Chy - baż mo - je na - rze - ka - - nie

*affrettando molto*

o ja - sne stoń - ce przez te po - la przez te la - sy  
bić bę - dzie z ro - sa, kie - dy cle - bie na mo - gił - ki





*rit.* *ff.*

z wia - trem      szu - mia - - - ce mój sy - na -      czek mój ro -  
z cha - ty      wy - nio - - - są do - laż mo - -      ja nie-szczę-

*rit.* *molto rit.* *ff.*

*con espress.*  
*p*

dzo -      ny w tru      mien - - - ce -      le -      ży o za -  
sli -      wa      Ja -      sień - - - ko -      mi -      ly      ły te

graj - -      cież wy mu      dzwo -      ny z tej bia -      łej wie -      ży!  
mo - -      je chy -      baż to -      ble bę -      daż dwo -      ni -      ły!

*pp* *col canto* *un poco marcato*

1. 2.

*rit.* *p*







Miejska Biblioteka Publiczna  
w Tarnowie

**Czytelnia Naukowa**



0250-090308-00



STANISŁAW NIEWIADOMSKI

# JOHNNY'S EARTHLY LOT

NINE SONGS TO THE POLISH WORDS OF

MARYA KONOPNICKA

ENGLISH VERSION BY DR. JAN SLIWIŃSKI

ZARZĄD MIEJSKI w TARNOWIE  
Miejska Biblioteka Publiczna  
Im. Juliusza Słowackiego  
ul. Staszica 6; - tel. 491

L. \_\_\_\_\_

TO THE MEMORY

OF

Mme ROBERTA HARASOWSKA

*Dear Adam,*

*they were your mother's favourite songs and your filial devotion urged you to publish them here in exile. I did not know your mother. But as tribute is paid to a mother, I could not withhold mine. Let us therefore inscribe this English version to her cherished name.*

*Jan Sliwiński*

*London, in the fifth year of the war, 1944.*



# ENGLISH VERSIONS

## I. CRADLE SONG

(SEE P. 3)

*Andantino.* *p*

2 Swing slow, swing slow-ly, my lime wooden crad-le, In His care, my  
 John-ny, Lord Jes-us will keep thee. Keep thee for a year long, keep thee for an-oth-er.  
*a tempo* *rit.* *più mosso* *ten.* *rit.*

And one day they'll take thee to serve in the man-or. A

3 Swing slow, swing slowly — Bast plait-ed crad-le — On the road the  
 whirl-wind plays a wild, wild music. One day thou wilt fol-low trumpets' brazen  
*rit.* *a tempo* *rit.* *ten.* *Come sopra*  
 sum-mons, Leave thy mother, John-ny, At the gate-way weep - - - ing. A

3 Swing slow, swing slow-ly, cradle white and wood-en, I shall  
*Molto più lento.*  
 go a-wander-ing where my feet — will take me. 2 Not so far they'll take me  
*ten.*  
 from my dear-est John-ny, On-ly to the church-yard to the grave cold and lone-ly, to the  
*Come sopra* *ppp*  
 grave cold and lone-ly. A A A  
*rit.* *pp a piacere* A

3 Swing slow, swing slowly, my lime wooden cradle



### I. CRADLE SONG

Swing slow, swing slowly, my lime wooden cradle!  
 In His care, my Johnny, Lord Jesus will keep thee.  
 Keep thee for a year long, keep thee for another.  
 And one day they'll take thee to serve in the manor.

Swing slow, swing slowly, bast plaited cradle!  
 On the road the whirlwind plays a wild, wild music...  
 One day thou wilt follow trumpets' brazen summons,  
 leave thy mother, Johnny, at the gateway weeping.

Swing slow, swing slowly, cradle white and wooden,  
 I shall go a-wandering where my feet may take me.  
 Not so far they'll take me from my dearest Johnny,  
 Only to the churchyard, to the grave cold and lonely.

Swing slow, swing slowly, my lime wooden cradle!

### I. KOŁYSANKA

Kołysz mi się, kołysz, kołysko lipowa!  
 Niechaj cię, Jasieńku, Pan Jezus zachowa!  
 Zachowa cię roczek, zachowa cię drugi,  
 A potem cię wezmą do dworskiej posługi.

Kołysz mi się kołysz, kołyseczko z łyka!  
 Na gościńcu tuman, z wiatrem gra muzyka.  
 Oj, grają ci, grają złociste trębaczce...  
 Jasieńko się żegna, matka w progu płacze!

Kołysz mi się, kołysz, kołyseczko biała,  
 A ja sobie pójdę, gdzie ja będę chciała!  
 Nie pójdę daleko od dzieciątka mego,  
 Jeno na on cmentarz, do dołu czarnego!  
 Kołysz mi się kołysz, kołysko lipowa!





# II. JOHNNY GOES A-WANDERING

(SEE P. 7)

*Allegro moderato.*

5 2 Mother lingered in the door-way, Not a lit-tle was she weep- ing  
 "I had liked to keep thee long- er, For the brushwood, for the wat- er."  
 Had a cap of lamb's skin rea- dy, And a shirt from fa-ther's best ones. 3 Gave him shoes of lime bast  
 Better go, if it must be so, Time has come when people need thee. May a good star guide thy  
 plait- ed. And some rye bread for the jour- ny: "In the world thou shalt now wander, towards the eastern sky, towards  
 do- ing. Bless the hour thou takest serv- ice. Be content with what they off- er were it <sup>but enough</sup> to  
 sun- rise, in the world now thou shalt wan- der, towards the eastern sky, towards sun- rise"  
 shroud thee. May a good star guide thy do- ing, bless the hour thou takest ser- vice"  
 1<sup>a</sup> Volta Go now, go! — Go, my John- - ny, luck go with thee go!" -vice"  
 2<sup>a</sup> Volta Go now, go! — Go my John - - ny, go!" 3

*Lento.*

Johnny walks along the foot- way, All he knows is quickly pass- ing. And it makes him sad and  
 sad- der. Should he fol- low, or turn home- ward? Here the wil- low at the roadside  
 with her branches seems to beck- on, Something crackles, something whimpers, Could it be their way of  
 speaking? Ah, at home he had no pleas- ure, Neither rest there was, nor leis- ure  
 It's thy lot to go a- wand'r- ing. Time has come when thou art want- ed —  
 Ah, at home he had no pleas- ure, Neither rest there was, nor leis- ure  
 It's thy lot to go a- wand'r- ing. Time has come when thou art want- ed." 6

*rit. molto a tempo*



## 2. NA GODY \*)

Pokiwali matuś głową,  
 Popłakali mało wiele,  
 Dali czapkę barankową,  
 Tatusiową kamizelę.  
 Dali łapcie z łyka szyte,  
 Za pazuchę kromkę chleba:  
 Idź-że, Jaśku, w świat szeroki,  
 Na wschód słońka, na wschód nieba ...

Jeszczebym ci w chacie rada,  
 Zbierzesz chróstu, dzwigniesz wody,  
 Ano kiedy ci do ludzi,  
 Jak nie teraz, nie na Gody.  
 A gódź-że się w dobrą chwilę,  
 W dobrą chwilę i godzinę,  
 Po wszelakiej naleźności,  
 Choć za zgrzebną koszulinę“ ...

Idzie Jasiek po ścieżynie,  
 Co się spojrzy, to ją minie;  
 Co się spojrzy, to się smuci —  
 Albo pójdzie, albo wróci ...  
 Stara wierzba jakby żywa,  
 Gałęziami za nim kiwa,  
 Czegoś skrzypi, czegoś biada,  
 Dziw do niego nie zagada ...

Oj! nie użył Jasiek w chacie  
 Ani wczasu ni swobody,  
 — Ano — kiedyż mu do ludzi,  
 Jak nie teraz, nie na Gody?

\*) Gody, Godnie święta — święta Bożego Narodzenia.

## 2. JOHNNY GOES A-WAND'RING

Mother lingered in the doorway,  
 not a little was she weeping.  
 Had a cap of lamb's skin ready  
 and a shirt from father's best ones.  
 Gave him shoes of lime bast plaited  
 and some rye bread for the journey.  
 „In the world thou shalt now wander,  
 towards eastern sky, toward sunrise!“

I had liked to keep thee longer  
 for the brushwood, for the water.  
 Better go, if it must be so.  
 Time has come when people need thee,  
 May a good star guide thy doing,  
 bless the hour thou takest service.  
 Be content with what they offer,  
 were it but enough to shroud thee.

Johnny walks along the footway,  
 All he knows, is quickly passing,  
 and it makes him sad and sadder,  
 should he follow or turn homeward?  
 Here the willow at the roadside  
 seems to beckon with her branches,  
 something crackles, something whimpers,  
 could it be their way of speaking?

Ah, at home he had no pleasure,  
 neither rest there was nor leisure.  
 It's thy lot to go a-wand'ring,  
 time has come, when thou art wanted.





# III. RING OUT, MY VOICE

(SEE P. 11)

Andantino. Più lento.

5: Ring out, my voice, o'er marshes and meadows, through oak-wood's green and rustling shadows,  
Like gold the pebbles in the river glimmer, in moon-light's cold enticing shimmer.

Toss off the dew from grasses and heather from haw-thorn and briar which blossom together.  
If I but cared for richness and pleasure I'd lower my hand and grasp the lurking treasure.

Ring out, my voice, ring out, ring out!  
If I but cared, if I but cared, Ring out, ring out!  
if I but cared, if I but cared

O'er lonely high-ways, and ferny by-ways, Where the sheep flock when shepherds are homing,  
What e'er I'm brewing, it's my undoing. If those dreams don't come true and I'm failing.

That my parents hear me, and my girl that's near me, When the birds fall a-sleep in the gloaming,  
My heart gets stronger, but the road gets longer. Joy of to-days to-morrows be-wailing.

Strange forces round me e-late and con-found me Cheer and sadden me  
Haunted the night, and daunt-ed the might Which a-round me

the soul, in my bos-om. Had I time, just time, this world would be mine,  
is wavring and weav-ing If I dared to try, I know that I could fly.

But I'm herding the cows of my mas-ter. 3 With the sky — lark towards  
sun-rise up cleav-ing, towards sun-rise up cleav-ing, If I dared to try, I  
know that I could fly, I know that I could fly, that I could fly — Towards sun-  
rise up cleav-ing, If I dared to try, I could fly! 2

## 3. RING OUT, MY VOICE!

Ring out, my voice, o'er marshes and meadows,  
through oakwood's green and rustling shadows,  
toss off the dew from grasses and heather,  
from hawthorn and briar which blossom together.



Ring out, my voice, ring out, ring out  
 o'er lonely highways and ferny by-ways,  
 where the sheep flock when shepherds are homing,  
 that my parents hear me,  
 and my girl that's near me,  
 when the birds fall asleep in the gloaming.  
 Strange forces round me, elate and confound me,  
 cheer and sadden the soul in my bosom.  
 Had I time, just time, this world would be mine,  
 but I'm herding the cows of my master.

Like gold the pebbles in the river glimmer,  
 in moonlight's cold enticing shimmer.  
 If I but cared for richness and pleasure  
 I'd lower my hand and grasp the luring treasure,  
 if I but cared, if I but cared!  
 What e'er I'm brewing,  
 it's my undoing  
 if those dreams don't come true and I am failing.  
 My heart gets stronger,  
 but the road gets longer,  
 joy of to-day's to-morrow's bewailing.  
 Haunted the night and daunted the might  
 which around me is wav'ring and weaving.  
 with the skylark towards sunrise up cleaving.  
 If I dared to try, I know that I could fly,



### 3. ROZLEGNIJŹE SIĘ

Rozlegnijże się, głosie, po lesie,  
 Po zielonej, szumiącej dąbrowie!  
 Otrząśnij z rosy trawy i kłosa  
 I te głogi, co kwitną w parowie!  
 Przez pole, przez wieś, rozgłosem się nieś,  
 Aż do drogi, co idzie w kraj świata...  
 Niech się zasłucha moja dziewucha,  
 Wodna trzcina — i łąka — i chata.  
 Hej, głos dokoła cości mnie woła,  
 Cości z piersi zabiera mi duszę...  
 Żebym jeno chciał, pół światabym miał,  
 Tylko tyle, że konie paść muszę...

Jasność miesiąca w strudze odtrąca,  
 Płatki srebrne i złote i sine...  
 Żebym jeno chciał, to złotobym miał!  
 Tylko sięgnąć w tę modrą głębinę.  
 I żal i miło, jakby się śniło,  
 Po gałęziach coś szepcze, coś gada...  
 W sercu kołacze, śmieje się, płacze,  
 I chce porwać i samo przepada.  
 Hej, dziwna, dziwnaż to noc—jakiś dech i moc.  
 Idzie na mnie od nieba, od ziemi, —  
 Żebym jeno chciał, w górębym się rwał,  
 Jak skowronek skrzydłami szaremi.



# IV. WINTER FAIRY

(SEE P. 15)

Un poco vivo.

3 5 Dull the room, the air is heavy, and the peasant bench not eased. What she wears is neither woven, sewn nor measured. Look, my Johnny, look my lady, how the panes are silver freezing. In her fair-y, freakish white-ness like a swan she seems befeathered.

See, there stands a sheaf of moon-beams, sheaf of moon-beams, shining, gleaming. All the day she lies enshrouded in the hedge-rows, in the ditch-ing, light and airy, ah - - - "On a streak of white is dancing, barefoot, soft the es, but at night-time, *rit. ah capriccioso* But at night she sings and dances, and her dance the

Win-ter Fair-y. Fair her hair, her plaits un-plaint-ed, with a crowning wreath of wicker, world be-witch-es. Dan-ces on the frosty grass-es, laughs, allures with impish twinkling.

O'er her brow, among the tress-es, hidden fires flare and flick-er. 2 4  
O'er her head her hands are swing-ing rainbow rattles gai-ly tinkl-ing.

Canst thou smell the meadow's green-ing, smell the thousand new born flow-ers, Come, we'll wander through the spring fields, while the ear-ly dew still show-ers. In the wood of birch and al-der, we shall sit and rest to-gether. I will show thee all the beauty of the yellow-hamm-er's feather. *Piu mosso* Where the mountains high are soar-ing, I will pluck thee stars from heav-en, *Lento misterioso* In the o-cean's thunder roar-ing, shall my soul to thine be giv-en. Where I turn, my eyes give power storm and sea shall be thy serv-ant. *Tempo I* As the dew revives the flow-er freedom forti-fies the fervent." 2 8 Dreaming clouds their wings are beat-ing, snow-flakes whirl and twirl so air-y, On a streak of white is dancing bare-foot soft the Win-ter Fair-y. Dances on the frosty grass-es, Laughs, al-lures with impish twinkling, O'er her head her hands are swing-ing rainbow rattles gai-ly tinkl-ing. Win-ter Fair - - - y! Win-ter Fair - - - y! 3



## 4. LATAWICA

W chacie duszno, w chacie nudno,  
 Twarda ława popod ścianą . . .  
 — Spójrz, spójrz, chłopcze młody,  
 W szybkę srebrem malowaną!  
 W szybcie stoi snop promieni,  
 Od miesiączka, od księżyca,  
 A na białej smudze tańczy,  
 Bosą stopą Latwica.  
 Jasny warkocz rozpleciony,  
 Na nim wianek z rokitnicy,  
 A we włosach, ponad czołem,  
 Migający ognik siny.

Latawica lnu nie sieje,  
 Lnu nie sieje, lnu nie przedzie,  
 Tylko w własnej chodzi bieli,  
 Jak po łące te łabędzie.  
 Pod tumanem przez dzień cały,  
 Latawica w jarach leży,  
 Nocą tańczy, nocą śpiewa  
 I rozkwita, jak kwiat świeży.  
 Na zroszonej tańczy trawie,  
 Wabi śmiechem i pustotą,  
 A nad głową w ręku trzyma  
 Brząkające z tęcz rzeszoto.

„Zapachniała ku mnie łąka,  
 Zapachniała świeżem sianem,  
 Pójdź, polecim ponad polem,  
 Chłodną rosą wysrebrzanem.  
 Za tą brzozą, za olszyną,  
 Powie tobie, kto ja taka,  
 A za lasem, za zielonym,  
 Dam ci złote piórko ptaka.  
 Za tą górą, za wysoką,  
 Zdejmę z nieba gwiazdy sine,  
 A za morzem, za szumiącym,  
 W koło ciebie się owinę.  
 Gdzie obrócę jasne oczy,  
 Z wiatrem wzlecisz, spletniesz z wodą,  
 Kwiat się poi chłodną rosą,  
 Serce poi się swobodą!“

Senna chmurka w skrzydła bije,  
 Śnieży pióra do księżyca,  
 A na jasnej smudze tańczy,  
 Bosą stopą Latawica.

## 4. THE WINTER FAIRY

Dull the room, the air is heavy,  
 and the peasant bench not easy.  
 Look, my Johnny, look, my laddie,  
 how the panes are silver freezing.  
 See, there stands a sheaf of moonbeams,  
 shining, gleaming light and airy, ah!  
 On a streak of white is dancing  
 barefoot, soft, the Winter Fairy.  
 Fair her hair, her plaits unplaited,  
 with a crowning wreath of wicker,  
 o'er her brow among the tresses  
 hidden fires flare and flicker.

What she wears is neither woven,  
 neither woven, sewn nor measured;  
 in her fairy freakish whiteness  
 like a swan she seems befeathered.  
 All the day she lies enshrouded  
 in the hedgerows, in the ditches,  
 but at night she sings and dances,  
 and her dance the world bewitches.  
 Dances on the frosty grasses,  
 laughs, allures with impish twinkling,  
 o'er her head her hands are swinging  
 rainbow rattles gaily tinkling.

“Canst thou smell the meadow's greening,  
 smell the thousand new born flowers,  
 come, we'll wander through the spring fields  
 while the early dew still showers.  
 In the wood of birch and alder  
 we shall sit and rest together,  
 I will show thee all the beauty  
 of the yellow-hammer's feather.  
 Where the mountains high are soaring  
 I will pluck thee stars from heaven,  
 in the ocean's thunder roaring  
 shall my soul to thine be given.  
 Where I turn, my eyes give power,  
 storm and sea shall be thy servant,  
 as the dew revives the flower  
 freedom fortifies the fervent.“

Dreaming clouds their wings are beating,  
 snowflakes whirl and twirl so airy,  
 on a streak of white is dancing  
 barefoot, soft, the Winter Fairy.



Na zroszonej tańczy trawie,  
Wabi śmiechem i pustotą,  
A nad głową w rękę trzyma,  
Brząkające z tęczę rzeszoto.  
Latawica! Latawica!

Dances on the frosty grasses,  
laughs, allures with impish twinkling,  
o'er her head her hands are swinging  
rainbow rattles gaily tinkling.  
Winter Fairy! Winter Fairy!



## V. IT IS NOT THE PEOPLE'S DOING

(SEE P. 20)

*Moderato.*

6 It is not the people's do- ing, That we lov-ers got a - woo - ing.  
Not ad-vice did it, nor prais-ing, Nor a friend his tankard rais - ing.

*un poco rit.* But the skylark in the morning with her trills the May ad- orn - ing. And these brooklets sil- ver  
But the moonlight on the heather Brought us lov-ers two to- ge - ther. Neighbours did not try to

*Tempo* blink - ing, Where the horses come a drink - ing, And those pigeons in the tow - er, yonder foot - - path  
match us, Or with craft and trick to catch us, But the ev'ning calm and cool - ing, found the words - so

near the bower, But the shepherd's shawn so thrill - ing, Vale and dale with languor fill - ing,  
dear and fooling, While the night - in - gale kept call - ing, And the meadow dew was fall - ing,

And the rustling reeds de - bat - ing, Hey! John - ny, go, the maid is wait - ing,  
But the dawn renews the an - guish, Hey! Hey! Where does she, my sweet one languish.

Johnny, go, the maid is wait - ing, Hey, hey, hey, hey! John - ny, go, John - ny,  
where does she, my sweet one lang - uish? Hey, hey, hey, hey!

go! hey! Where, my sweet one, where? 6

### 5. IT IS NOT THE PEOPLE'S DOING

It is not the people's doing  
that we lovers got a-woosing,  
but the skylark in the morning  
with her trills the May adorning.



and these brooklets silver blinking  
 where the horses come a-drinking,  
 and those pigeons in the tower,  
 yonder footpath near the bower,  
 but the shepherd's shawn so thrilling  
 vale and dale with languor filling,  
 and the rustling reeds debating, hey!  
 Johnny, go, the maid is waiting!

Not advice did it nor praising,  
 nor a friend his tankard raising,  
 but the moonlight on the heather  
 brought us lovers two together.  
 Neighbours did not try to match us,  
 or with craft and trick to catch us,  
 but the ev'ning calm and cooling  
 found the words so dear and fooling  
 while the nightingale kept calling  
 and the meadow dew was falling.  
 But the dawn renews the anguish, hey!  
 Where does she, my sweet one, languish?



##### 5. NIE SWATAŁA MI CIĘ SWATKA

Nie swatała mi cię swatka,  
 Ani ojciec, ani matka,  
 Jeno pieśni skowronkowe,  
 W te poranki, w te majowe,  
 Jeno jasne one zdroje,  
 Kędy konie do dnia poje,  
 Jeno gołąb ów skrzydlaty,  
 Jeno dróżka do twej chaty.  
 I fujarki onej granie,  
 Co rozlega się po łąnie,  
 I te trzciny rokiciny —  
 — Jedź-że Jašku, do dziewczyny —  
 Hej!

Ludzie mi cię nie raili,  
 Ani do mnie miodem pili,  
 Jeno ten miesięczek biały,  
 I te gwiazdy cię swatały.  
 Nie chodziły tu sąsiady  
 Na namowy, na wywiady,  
 Jeno cichość wieczorowa  
 Niosła skądciś miłe słowa,  
 Nocka jeno w oknie stała,  
 Chłodną rosą przypijała,  
 Chłodną rosą mnie budziła —  
 A gdzie, Jašku, twoja miła?  
 Hej!



# VI. HOW CANST THOU BE MINE, MY MAIDEN

(SEE P. 22)

The musical score is written in 2/4 time with a key signature of one sharp (F#). It features a vocal line and a piano accompaniment. The tempo is marked 'Lento.' and the piano part includes markings for 'agitato e string.' and 'calmato'. The lyrics are as follows:

How canst thou be mine, my maid-en, mine, how canst thou be, If thy pa-rents from the  
 How canst thou be mine, my maid-en, mine, how canst thou be, If thy pa-rents from the  
 mill pond, nev-er will a-gree? I'm no bird with ea-gle pin-ions, from the mountains  
 mill pond, nev-er will a-gree? I am not the mist at morn-ing, mist so dense and  
 high, that I could a-light and take thee soar-ing to the sky  
 grey, that I could en-wrap and shield thee from the cru-el day  
 Neither am I, dear, a spir-it, nor a fo-rest sprite, that I could thee  
 If I were a tomb, my dar-ling, 'neath the hea-ven wide, I would shake this  
 blow like pol-len, from the li-lies, li-lies white. 2 2  
 earth-ly serf-dom, make thee mine e-ter-nal bride.

## 6. HOW CANST THOU BE MINE, MY MAIDEN?

How canst thou be mine, my maiden,  
 mine, how canst thou be,  
 if thy parents from the mill pond  
 never will agree?  
 I'm no bird with eagle pinions  
 from the mountains high,  
 that I could alight and take thee  
 soaring to the sky.  
 Neither am I, dear, a spirit  
 nor a forest sprite,  
 that I could thee blow like pollen,  
 from the lilies white.

How canst thou be mine, my maiden,  
 mine, how canst thou be,  
 if thy parents from the mill pond  
 never will agree?  
 I am not the mist at morning,  
 mist so dense and grey,



that I could enwrap and shield thee  
 from the cruel day.  
 If I were a tomb, my darling,  
 'neath the heaven wide,  
 I would shake this earthly serfdom,  
 make thee mine eternal bride.

## 6. JAKŻE CIĘ MAM BRAĆ DZIEWCZYNO

Jakże cię mam brać, dziewczyno,  
 Jakże cię mam brać,  
 Kiedy mi cię z białej chaty  
 Nie chcą ojce dać?  
 Anim ja nie ptak skrzydlaty,  
 Anim ja nie ptak,  
 Żebym z tobą leciał w górę,  
 Przez ten modry szlak!  
 Anim ja nie duch najmilsza,  
 Anim ja nie duch,  
 Żebym ciebie zdmuchnął z ziemi,  
 Jako z kwiecica puch!

Jakże cię mam brać dziewczyno,  
 Jakże cię mam brać,  
 Kiedy mi cię z białej chaty,  
 Nie chcą ojce dać?  
 Anim ja nie mgła z nad łąki,  
 Anim ja nie mgła,  
 Żebym ciebie skrył tumanem,  
 Przed jasnością dnia.  
 Anim ja nie grób, dziewczyno,  
 Anim ja nie grób,  
 Żebym z tobą poniewoli  
 Dostał wieczny ślub!





# VII. THE MOON SHINES SO BRIGHT

(SEE P. 24)

*Allegretto.*

6 Is it a spell that haunts me, is it a dreamt of tid- ing, what is this call that  
There, what a crowd of peo- ple, Dad at the door stands griev- ing, I hold my cap and  
taunts me. Hey, lan- cer, up, get rid- ing. } The moon shines so bright, the moon shines so bright!  
beck- on: God bless you, I am leav- ing. }

Quick, to the graz- ing hors- es, Lights — flicker through the heather; is it an e- vil o- men, that  
Hoo-rah, the flags are fly- ing, spright- ly my charger's leaping, under the road shrine row- an poor  
crows a- round me gath- er? Somewhere a horn is sound- ing, sheep in the sheds are bleat- ing,  
Nell is sad- ly weep- ing. Be not a- afraid of wait- ing, he is a lov- er heart- y,  
louder my heart is, bounding, bounding, is it a witches' meeting? } The moon shines so bright, the  
on- ly three weeks, he'll ask his neighbours home to the wedding par- ty. } *a tempo*

moon shines so bright. 4 *un poco sost.* Dust ris- es in the val- ley, hol- la, my stead is  
steam- ing, I can- not help this bed- lam, of battles I am dreaming. The moon shines so  
bright, the moon shines so bright! *molto affretando* I can- not help this bed- lam, of bat- tles I am  
*molto cresc. ed accel.* dream- ing, of battles I am dream- - - - - ing! 3

## 7. MIESIĘCZNA NOC (Krakowiak)

A czy też urok jaki,  
Czy mi tak na śnie stanie,  
Że mnie ktoś nocką woła:  
„A wstawajże, ułanie!”  
Miesięcznaż bo noc!

Ja konia duchem z łąki,  
Stronami ogień świecą,  
A za mną czarne wronki,  
Od boru, kracząc lecą.  
Trąbkę gdzieś słycać w dali,

## 7. THE MOON SHINES SO BRIGHT

Is it a spell that haunts me,  
is it a dreamt of tiding,  
what is this call that taunts me:  
Hey, lancer, up, get riding.  
The moon shines so bright!

Quick, to the grazing horses,  
Lights flicker through the heather;  
is it an evil omen,  
that crows around me gather?  
Somewhere a horn is sounding,



Psy we wsi czegoś wyją,  
 A we mnie serce wali,  
 I wdziewam ferezyją\*)...  
 Miesięcznaż bo noc!

A tu ci już gromada,  
 I tatuś przede progiem,  
 Ja czapkę ciskam w górę:  
 „Ostańcież z Panem Bogiem!”  
 Miesięcznaż bo noc, miesięczna-ż bo noc!  
 W lot furczą chorągiewki,  
 Pode mną konik skacze,  
 U krzyża na rozstaju  
 Zosieńka czegoś płacze.  
 Oj, płacze, lamentuje,  
 Coś-ci przez dwie niedziele,  
 A w trzecią idzie prosić  
 Sąsiady na wesele.  
 Miesięcznaż bo noc!

Z pod lasu tuman wstaje,  
 Rzy siwy, coś się lęka.  
 A cóż ja temu winien,  
 Że mi się śni wojenka,  
 Miesięcznaż bo noc!

sheep in the sheds are bleating,  
 louder my heart is bounding, bounding,  
 is it a witches' meeting?  
 The moon shines so bright!

There, what a crowd of people,  
 Dad at the door stands grieving,  
 I hold my cap and beckon:  
 God bless you, I am leaving.  
 The moon shines so bright!  
 Hoorah, the flags are flying,  
 sprightly my charger's leaping,  
 under the road shrine rowan  
 poor Nell is sadly weeping.  
 Be not afraid of waiting,  
 he is a lover hearty,  
 only three weeks, he'll ask his neighbours  
 home to the wedding party.  
 The moon shines so bright!

Dust rises in the valley,  
 holla, my stead is steaming,  
 I cannot help this bedlam,  
 of battles I am dreaming.  
 The moon shines so bright!

\*) Ferezyja, (z tur. feredže) — szata zwierchnia,  
 sukmana.





## VIII. FLOWERING FLAX

(SEE P. 27)

*Lento ma non troppo.*

2 *p* Mother dear, the flax is flow'ring, like the sky is blue its blossom. Where the cross stands  
Bind them up with straw and hold them, like a maid-en's waist so ten-der. There's no choice, God  
weed the fur-rows, for my time is draw-ing near-er, hey! Be - - dew with  
leads the wand'rer to the end that He has fat-ed, hey! Weave me a  
*affretando*  
tears the flax-en grasses, that the sun-shine may not harm them. And the south wind shall ca-ress them,  
thin threaded lin-en, and bleach it white on the stub-ble, Lord, how sad the life and drea-ry  
and the sky-lark bless them sing-ing, and the sky-lark bless them sing-ing,  
How it weighs if you're a stran-ger, how it weighs if you're a stran-ger,  
hey! ——— Go, gath-er them, while the moon shines, gather them in vil - lein la-bour,  
hey! ——— And sew my shroud when at mid-day, sun is shin-ing on - thy threshold.  
Gather them in vil - lein la-bour from our soil, the soil of peasants, Ga - ther them!  
Don't re-gret that cof - fin clothing! Who could tell if life or death were chos - en?  
2 Gather, gath-er them. 6 If for me is cast the bul-let,  
Don't re-gret, re-gret! *cresc.*  
true to God's un-fail-ing wis-dom, let my heart be warmly shelt-ered in the home-spun  
*rit.*  
of my vil-lage, hey! ——— in the home-spun, in the homespun dear! 2

## 8. L N Y

Oj, matusiu, lny nam kwitną,  
Jako niebo tak błękitno!  
Pielcież zagon wedle krzyża,  
Bo się na mnie czas przybliża, Hej!  
A łzami go polewajcie,  
A na słońku suszyć dajcie,  
Niech go ciepły wiatr przewiewa,  
A skowronek niech ośpiewa, Hej!  
A rwijcież go w nockę jasną,  
Nim za borem zorze zgasną;  
A rwijcież go ponieważ,  
Z naszej czarnej, chłopskiej roli, Hej!

## 8. FLOWERING FLAX

Mother dear, the flax is flow'ring,  
like the sky is blue its blossom.  
Where the cross stands, weed the furrows,  
for my time is drawing nearer, hey!  
Bedew with tears the flaxen grasses,  
that the sunshine may not harm them.  
And the south wind shall caress them,  
and the skylark bless them singing, hey!  
Go, gather them, while the moon shines,  
ere the East the dawn is kindling,  
gather them in villein labour  
from our soil, the soil of peasants.

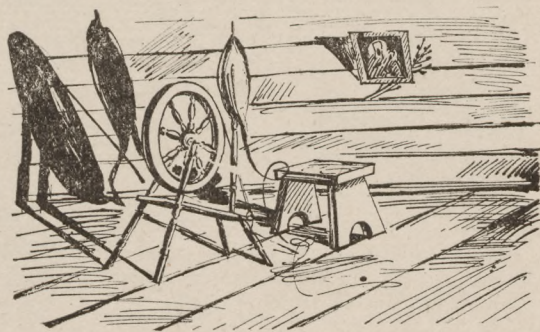


A zwiążcież go powróslami,  
 Jako dziewczę rączętami...  
 Próżno, darmo, bój się Boga,  
 Ja iść muszę kędy droga, Hej!  
 Uprządzieś mi cienkie płótno,  
 Wybielcież je na wygonie...  
 Mocny Boże, toć tam smutno,  
 Toć tam ciężko w cudzej stronie, Hej!  
 Uszyjcież mi koszulinę  
 W połudeńko, w progu chaty,  
 Nie żałujcie zgrzebnej szmaty,  
 Albo wrócę, albo zginę, Hej!

Jak dostanę w piersi kulę,  
 Jeśli taki wyrok boski,  
 Niech na sercu mam koszulę,  
 Z lnu naszego, z naszej wioski, Hej!

Bind them up with straw and hold them  
 like a maiden's waist so tender.  
 There's no choice, God leads the wand'rer  
 to the end that He has fated, hey!  
 Weave me a thin threaded linen,  
 and bleach it white on the stubble.  
 Lord, how sad the life and dreary, hey!  
 How it weighs, if you're a stranger,  
 And sew my shroud when at midday  
 sun is shining on thy threshold.  
 Don't regret that coffin clothing!  
 Who could tell if life or death were chosen?

If for me is cast the bullet,  
 true to God's unfailing wisdom,  
 let my heart be warmly sheltered  
 in the homespun of my village, hey!





## IX. THE BELLS

(SEE P. 30)

Andante.

4 On the day he died, poor John-ny, and dark was the hour,  
But the bells had hearts of me-tal, no pray'r set them swing- - ing.

mo-ther went to ask the bells: Ring out from your white tower. 3  
For a tha-ler, mo-ther, will we wil-ling-ly go ring- ing.

*piu lento*  
In his cof- fin lies my John- ny, my joy, my sor- row, let your voic- es  
Woe, my John- ny, woe, my dear- est, though I'm for- sak- en, fain, per- haps, my

go a- ring- ing, through the dawning mor- row. 2 Give them all your heart and  
tears shall ring thee, tears from heart blood shak- en. *affrettando* *molto* Fain, per- haps, my tears shall

pow- er, set heaven cry- ing, and the winds o'er hills and val- - leys  
bless thee like spring rain fall- ing, when they for thy churchyard jour- - ney

groaning, sad-ly sigh- ing. My on-ly son is dead, my John- ny, oh dark- - est  
to the hut come call- ing. Woe my John- ny, woe, my dear- est, though I'm *for-*

hour, Ring a- loud, ye bells, the tid- - ing, from your white tower 2  
sak- en, Fain, per- haps, my tears will ring thee, from heart blood shak- en.

## 9. DZWONY

A gdy skołał w czarnej chacie  
Jasieńko miły,  
Poszła matka prosić dzwonów,  
By mu dzwoniły.

„Mój synaczek, mój rodzony,  
W trumience leży.  
O, zagrajcież wy mu, dzwony,  
Z tej białej wieży.

Niechaj idzie głos bijący,  
O jasne słońce,  
Przez te pola, przez te lasy  
Z wiatrem szumiące...“

Mój syneczek, mój rodzony,  
W trumience leży,  
O zagrajcież wy mu dzwony,  
Z tej białej wieży!“

## 9. THE BELLS

On the day he died, poor Johnny,  
and dark was the hour,  
mother went to ask the bells: Ring  
out from your white tower.

In his coffin lies my Johnny,  
my joy, my sorrow,  
let your voices go a-ringing  
through the dawning morning.

Give them all your heart and power,  
set heaven crying,  
and the winds o'er hills and valleys  
groaning, sadly sighing.

My only son is dead, my Johnny,  
oh darkest hour.  
Ring aloud, ye bells the tiding  
from your white tower.



Ale dzwony twarde serca,  
Zimną pierś miały,  
„Będziem jemu dzwonić, matko,  
Za talar biały“.

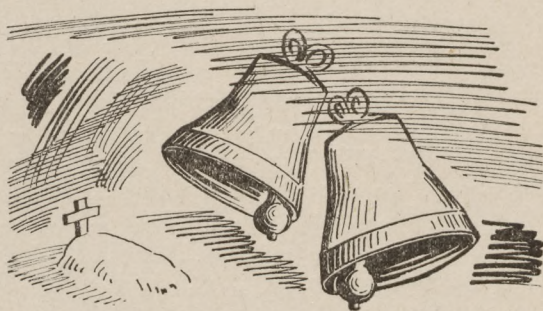
„Dolaż moja nieszczęśliwa,  
Jasieńku miły!  
Chyba moje narzekanie  
Będą dzwoniły.

Chybaż moje narzekanie  
Bić będzie z rosą,  
Kiedy ciebie na mogiłki  
Z chaty wyniosą!“

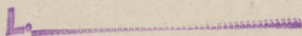
But the bells had hearts of metal,  
no pray'r set them swinging.  
For a thaler, mother, will we  
willingly go ringing.

Woe, my Johnny, woe, my dearest,  
though I'm forsaken,  
fain, perhaps, my tears shall ring thee,  
tears from heart blood shaken.

Fain, perhaps, my tears shall bless thee  
like spring rain falling,  
when they for thy church yard journey,  
to the hut come calling.



ZARZĄD MIEJSKI w TARNOWIE  
Miejska Biblioteka Publiczna  
Im. Juliusza Słowackiego  
ul. Staszica 6; - tel. 491





# SPIS RZECZY

## CONTENTS

	Page
I. Kolysanka — Cradle song ... ..	3
English version ... ..	34
II. Na gody — Johnny goes a-wandering ... ..	7
English version ... ..	36
III. Rozlegnij się — Ring out, My voice ... ..	11
English version ... ..	38
IV. Latawica — The winter fairy ... ..	15
English version ... ..	40
V. Nie swatała mi cię swatka — It is not the people's doing	20
English version ... ..	42
VI. Jakże cię mam brać dziewczyno — How canst thou be mine, my maiden ... ..	22
English version ... ..	44
VII. Miesięczna noc — The moon shines so bright ... ..	24
English version ... ..	46
VIII. Lny — Flowering flax ... ..	27
English version ... ..	48
IX. Dzwony — The bells ... ..	30
English version ... ..	50



C-90308